Jak nie wpaść w długi po stracie pracy?

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: sobota, 27, styczeń 2018 09:11
Dawid Kulpa
Odsłony: 1326

Jak pokazuje badanie Kantar TNS przeprowadzone na zlecenie KRUK S.A., blisko 40% przebadanych pracowników w Polsce miało przerwę w zatrudnieniu w ciągu ostatnich 3 lat. Utrata pracy jest częstym powodem zadłużenia. Są jednak grupy zawodowe, które radzą sobie w takich sytuacjach. Stopa bezrobocia na koniec 2017 roku wynosiła 6,5% (wg danych GUS). To nie oznacza jednak braku przerw w zatrudnieniu – szczególnie w przypadku niektórych grup zawodowych.

Utrata pracy może zdarzyć się każdemu, zarówno z powodów osobistych, jak i zawodowych. Najważniejsze w takiej sytuacji jest ograniczenie niepotrzebnych wydatków, co pomoże nam utrzymać stabilność finansową. Niebezpieczeństw stojących przed osobami po utracie pracy jest jednak bardzo dużo.

Utrzymanie mieszkania, samochodu i kupno produktów spożywczych stanowią najważniejszą część naszych miesięcznych wydatków. W bazie ERIF BIG S.A. zadłużenia z tytułu niezapłaconych rachunków stanowią 25% zobowiązań wśród mężczyzn. Ogromny problem, na jaki natrafiają osoby po utracie pracy to spłaty rat kredytu. Kredyty hipoteczne stanowią znaczący odsetek miesięcznych wydatków – aż 42% zobowiązań wśród kobiet jest właśnie z tego tytułu. Remedium na chwilowe problemy z płynnością finansową mogą być tzw. wakacje kredytowe, czyli odroczenie spłat na kilka miesięcy. Taką możliwość zawsze warto jednak dokładnie przekalkulować i skonsultować z bankiem.

Aby uniknąć problemów finansowych po utracie pracy, należy podjąć kilka istotnych kroków. Kontrola wydatków jest w takiej sytuacji najistotniejsza. Warto sporządzić listę wydatków i ustalić priorytety. Od bieżących artykułów pierwszej potrzeby, po spłaty rat kredytu, kończąc na mniej istotnych sprawach jak np. hobby. Ustalenie priorytetów to również droga do ograniczenia wydatków na restauracje, ubrania i inne artykuły niewymagające pilnego zakupu. Ratunkiem w sytuacji utraty pracy jest też finansowa poduszka bezpieczeństwa, którą wcześniej zbudowaliśmy. Równowartość 3-6 pensji pozwoli przetrwać kryzys bez zadłużania się i umożliwi spokojne poszukiwanie nowego zatrudnienia. Brak takiego zabezpieczenia sprawia, że zaciągamy kolejne pożyczki i zalegamy z płatnościami, a to niestety powiększa zadłużenie. Warto więc pomyśleć wcześniej o takiej poduszce bezpieczeństwa, bo wtedy unikniemy pogorszenia naszej sytuacji finansowej.

Źródło: newsrm.tv/wypowiedź: Paweł Kunat, ERIF Biuro Informacji Gospodarczej S.A.

Phoca PDF